



# PRASOWA Powiatowa 17.

Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

powiat.poznan.pl



bip.powiat.poznan.pl



/powiatpozanski



/powiatpozanski



ISSN 2544-3925

nr 11/117

15 lipca 2022

17 gmin powiatu poznańskiego

## MÓWIĄ JEDNYM GŁOSEM

**Finanse samorządów, reforma służby zdrowia, oświata i pomoc uchodźcom z Ukrainy – te tematy zdominowały II Nadzwyczajny Zjazd Samorządowy członków Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. – Reprezentujemy różne korporacje samorządowe, ale wszyscy mówimy jednym głosem – zapewniał starosta poznański Jan Grabkowski, który jest jednocześnie współprzewodniczącym wspomnianej Komisji.**

Na jego zaproszenie do stolicy Wielkopolski przyjechali przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego różnego szczebla z całego kraju. – Spotkaliśmy się, by wypracować wspólne stanowisko, które zostanie przedstawione podczas posiedzeń ze stroną rządową. Dotyczy ono różnych tematów. Tym najważniejszym są finanse, bo od nich wszystko się zaczyna. Tyle samorządu w naszym działaniu, ile własnych pieniędzy. Jeżeli część z nich nam się zabiera, to zaczynają się problemy, których nie zrekompensuje żadna subwencja – stwierdził Jan Grabkowski podczas konferencji prasowej, która 7 lipca odbyła się w poznańskim hotelu Mercure. Starosta poznański mówił również o złej sytuacji w służbie zdrowia i proponował w tej sprawie zwołanie „okrągłego stołu” z udziałem

**My nie narzekamy.  
Proponujemy konkretne  
zmiany i konkretne  
działania**

**Jan Grabkowski**  
STAROSTA POZNAŃSKI

przedstawiciele wszystkich zainteresowanych stron. Na problem pomocy dla uchodźców zwróciła natomiast uwagę Elżbieta Polak, członek Zarządu Związku Województw i marszałek województwa lubuskiego. – Potrzebujemy nowej, długofalowej polityki migracyjnej i zmian systemowych. Proponujemy szereg praktycznych rozwiązań z zakresu edukacji, ochrony zdrowia, polityki społecznej, mieszkalnictwa i pracy, które pomogą obywatelom Ukrainy w codziennym życiu w Polsce – zapewniła.



FOT. ANNA SKAŁSKA

O coraz mniejszych dochodach własnych samorządów mówił z kolei Jacek Brygman, wójt gminy Czekaj i wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich. Obecna sytuację w oświacie, która wymaga ciągłego dofinansowania ze strony samorządów, przybliżył Grzegorz Cichy, burmistrz Proszowic i prezes Unii Miasteczek Polskich, problemy związane z energetyką nakreślił Marek Wójcik, ekspert do spraw legislacyjnych w Związku Miast Polskich, a o kłopotach samorządowców związanych z polityką dotyczącą odpadów opowiadał Leszek Świętański ze Związku Gmin Wiejskich.

– Rozmawiamy o sprawach bliskich każdemu obywatelowi – podkreślali uczestnicy poznańskiego spotkania. – My nie narzekamy. Jesteśmy konkretnymi ludźmi i jeśli widzimy, że coś źle funkcjonuje, to proponujemy konkretne zmiany i konkretne działania, by to poprawić. Przedstawiamy propozycje i chcemy włączyć się w zmiany systemowe dotyczące różnych dziedzin naszego życia. Chcemy też współpracować z rządem – podkreślał Jan Grabkowski.

Dodajmy, że Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego to platforma, gdzie wypracowywane są wspólne stanowiska między przedstawicielami rządu oraz gmin, miast, powiatów i województw wobec problemów związanych z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego i polityką państwa względem niego. Komisja rozpatruje także sprawy z tego obszaru, znajdujące się w zakresie działania Unii Europejskiej i organizacji międzynarodowych. W jej skład wchodzi 24 przedstawicieli rządu i samorządu, po 12 z obu stron.

**Tomasz Sikorski**

## WSPÓLNIE MOŻNA WIĘCEJ



FOT. TOMASZ SIKORSKI

**Pociągi Poznańskiej Kolei Metropolitalnej będą również jeździć w kierunku Szamotuł i Wronek. Uruchomienie tych połączeń planowane jest od początku 2023 roku. Przedstawiciele wszystkich zainteresowanych tym przedsięwzięciem samorządów, 4 lipca w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, podpisali stosowną umowę w tej sprawie. – Dobrze funkcjonująca komunikacja jest niczym krwiobiegiem w zdrowym organizmie – mówił starosta poznański Jan Grabkowski.**

Począwszy od czerwca 2018 roku, do systemu połączeń Poznańskiej Kolei Metropolitalnej zostały włączone regionalne przewozy pasażerskie na ośmiu liniach, w relacjach z Poznania Głównego do Nowego Tomysła, Wągrowca, Środy (do maja 2022 – Jarocina), Gniezna, Rogoźna, Wrześni, Kościana i Grodziska. Od przyszłego roku pociągi kursować będą również na trasie do Szamotuł i dalej Wronek, na której do tej pory prowadzone były intensywne prace remontowe. To ostatnia, dziewiąta linia Poznańskiej Kolei Metropolitalnej.

Rozpoczęcie kursowania pociągów poprzedzone zostało podpisaniem, przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego zlokalizowane wzdłuż tej linii, porozumień o wzajemnym współdziałaniu na rzecz uruchomienia Poznańskiej Kolei Metropolitalnej oraz zadeklarowanie udziału w jej współfinansowaniu. – Ten projekt to przykład naszej konsekwencji w działaniu. Zaczynając go zapowiadaliśmy, że chcemy aby tym przedsięwzięciem objęte zostały wszystkie linie kolejowe wychodzące z Poznania. I to się właśnie dzieje – mówił Wojciech Jankowiak, wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

– Jeszcze pięć, sześć lat temu nie do końca wierzyłem, że ten projekt, przy tak dużej liczbie zainteresowanych podmiotów, uda się domknąć. Pokazaliśmy jednak jak można, i jak należy, inwestować w transport publiczny, od którego w

**Dobrze funkcjonująca  
komunikacja jest niczym  
krewiobiegiem w zdrowym  
organizmie**

**Jan Grabkowski**  
STAROSTA POZNAŃSKI

latach 90-tych nastąpił odwrót. Bez współpracy samorządów to by się nie udało. Powstanie ostatniej, dziewiątej linii to pierwszy etap Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Drugim będzie wykorzystanie obwodnicy towarowej. To, wraz z tworzeniem kolejnych węzłów przesiadkowych, pozwoli na stworzenie nowej jakości w mobilności transportu – stwierdził Jacek Jaśkowiak.

Prezydent Poznania dziękował też staroście poznańskiemu Janowi Grabkowskiemu nazywając go architektem projektu. – Od zawsze powtarzałem, że działając wspólnie można osiągnąć więcej i taniej. I to było podstawą naszego myślenia. Podpisanie tej umowy sprawia mi ogromną przyjemność, bo pokazuje, że potrafimy współpracować na poziomie gmina – powiat – miasto – województwo. Wspólnie sporo już dokonaliśmy. Przez ostatnie lata stworzyliśmy nie tylko Poznańską Kolej Metropolitalną, ale także samą Metropolię Poznań jak i Związek Powiatowo-Gminny „Wielkopolski Transport Regionalny” – podsumował starosta poznański.

**Tomasz Sikorski**

## MŁODZIEŻ CHCE SIĘ LEPIEJ POZNAĆ

„U mnie i u ciebie. Poznajmy się” to nowy projekt realizowany przez powiat poznański i region Hanower. Uczestniczą w nim uczniowie z Hannah Arendt Schule w Hanowerze oraz z Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu. W czasie pandemii odbywał się w formie on-line, a ostatnio młodzi ludzie spotkali się już na żywo w powiecie poznańskim.

W ramach programu młodzież ma szansę dowiedzieć się nieco więcej o perspektywach rozwoju rynku pracy w Polsce i Niemczech, a także poznać kulturę oraz tra-

dycję obu regionów czy obserwować zwyczaje. Istotne dla uczestników jest również odkrywanie, jak funkcjonuje się w codziennym życiu, szkole i pracy oraz jak mieszkańcy powiatu poznańskiego oraz regionu Hanower radzą sobie z aktualnymi wyzwaniami dotyczącymi choćby wsparcia dla ukraińskich uchodźców.

Podczas spotkania w Starostwie Powiatowym w Poznaniu Tomasz Lubiński, wicestarosta poznański podkreślił, że nasz samorząd od początku funkcjonowania stawia na młodzież. – Inwestujemy w

rozbudowę szkół i dostosowanie ich zaplecza technicznego tak, by absolwenci od razu mogli rozpocząć karierę na rynku pracy. Uczniowie mają dostęp zarówno do bardzo dobrego sprzętu jak i możliwości odbycia praktyk w najlepszych firmach w regionie – powiedział wicestarosta.

Projekt jest realizowany w ramach prowadzonej od 22 lat współpracy partnerskiej między powiatem poznańskim a regionem Hanower. We wrześniu planowana jest rewizyta w Niemczech.

**Hanna Kolanowska-Pogrzebna**



## Zapowiedzi

## Dagadana w Kórniku

17 lipca, na Placu Niepodległości w Kórniku, w ramach XVII Letniego Festiwalu Muzyka z Kórnik, publiczności zaprezentuje się Dagadana. To polsko-ukraiński zespół muzyczny, łączący elementy kultury ukraińskiej i polskiej za pomocą jazzu, elektroniki czy world music. Warto dodać, że przed trzema laty ta grupa wystąpiła na jednym z największych festiwali muzycznych na świecie, w Glastonbury. Start koncertu o godz. 18.00.

## Festiwalowo w Baranowie

Zwycięzcy Eurowizji Kalush Orchestra będzie jedną z gwiazd tegorocznej edycji Edison Festival 2022, który odbędzie się w dniach 22-23 lipca w Baranowie. Podczas dwóch dni festiwalu posłuchać można nie tylko muzyki, ale również spróbować pysznego jedzenia oraz wziąć udział w rozwijających kreatywność aktywnościach. Wydarzenie odbywa się przy Hotelu Edison w Baranowie, któremu nieodpartego uroku dodaje przepiękne Jezioro Kierskie. 22 lipca zagrają Kaśka Sochacka, Grzegorz Hłyż, Mrozu, Vito Bambino, LemON, Kroki, Jagoda Kret oraz Martin Lange, a 23 lipca na scenie pojawią się Kalush Orchestra, Daria Zawiałow, Karaś/Rogucki, Luna, Lordofon, Rubens, Zalia i Rat Kru.

## XVIII Jarmark św. Jakuba



Murowana Goślina zaprasza na XVIII Jarmark św. Jakuba. – 23 lipca rozpoczyna drużynowymi zawodami wędkarskimi na jeziorze Kamińsko oraz akcją poboru krwi i szpiku kostnego dla dzieci poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych. Podczas głównego jarmarku nie zabraknie atrakcji dla dużych i małych. W programie m.in. parada rowerowa, koncerty, rowerowe show, konkursy, wystawy i animacje. Wieczorem zagrają Abba Cover Tribute Live Band oraz gwiazda wieczoru zespół Enej. Podczas imprezy nie zabraknie też strefy food trucków. Całość zakończy, 24 lipca, koncert Chóru Mieszanego „Vocantes” pod dyrekcją Leszka Bajona, z okazji jubileuszu 96-lecia istnienia zespołu – informują organizatorzy.

## Zostań naukowcem

„OdkrywaMY”, to cykl spotkań dla młodych miłośników nauki. Kolejne z nich odbędzie się 24 lipca o godzinie 13.00 w Pałacu Jankowice i będzie poświęcone Ignacemu Łukasiewiczowi. Choć ten wybitny naukowiec kojarzony jest głównie z wynalezieniem lampy naftowej, to osoby związane z ochroną zdrowia z pewnością wiedzą, że był on także farmaceutą. W trakcie zajęć (obowiązuje wcześniejsza rezerwa) dzieci będą rozwiązywać zagadki konstrukcyjno-logiczne, a poprowadzi je dobrze znany młodym odkrywcom Robert Przybylski. (opr. ts)

## Dwór ZROBIŁ WRAŻENIE

**Instytut Skrzyńki, którego siedziba mieści się w Dworze w Skrzyńkach w gminie Stęszew, odwiedzili potomkowie byłych właścicieli Ifflandsheim, bracia Gero i Walter Iffland. Goście zwiedzili odrestaurowany budynek dworu, który zrobił na nich ogromne wrażenie.**

Szczególną uwagę przykuła nowoczesna technologia, w którą został wyposażony ten historyczny obiekt, wysoka jakość materiałów wykończeniowych i samego wykonania. Mimo, że sam obiekt rozpocznie działalność jesienią i obecnie trwa proces jego wyposażania, goście byli zachwyceni, że działa tam będzie centrum konferencyjne, że znajdują się tam pokoje noclegowe oraz restauracja... Spotkanie nie mogło obyć się bez spaceru po pięknym parku. Bracia swe pierwsze kroki skierowali ku miejscu ówczesnego grobu swojego dziadka, Conrada Ifflanda. W oparciu o zachowane fotografie udało się im dokładnie zidentyfikować to miejsce, przy którym dyrektor Instytutu Skrzyńki zadeklarował położenie symbolicznego kamienia upamiętniającego miejsce spoczynku niemieckiego właściciela dawnego folwarku.

Spacer przywołał też wiele wspomnień, które wzbogaciły opowieści Gero i Waltera Ifflandów o dawnych czasach. Bracia przywieźli ze sobą również rodzinne pamiątki i kserokopie dokumentów, o których szczegółowo mówią w wywiadzie, który można obejrzeć na kanale YouTube „Radio Pyra” prowadzonym przez Instytut Skrzyńki oraz w lokalnej telewizji STK. Materiały te wzbogacą wystawę z elementami audiowizualnymi, która będzie znajdowała się w historycznych, oryginal-



FOT. INSTYTUT SKRZYŃKI

nie zachowanych pomieszczeniach piwnicznych Dworu, w tak zwanej sali pamięci.

Bracia bardzo pozytywnie przyjęli też fakt, że w ich dawnych włościach rodzinnych swoją siedzibę ulokowała samorządowa instytucja kultury i wyrazili nadzieję, że dzięki temu, miejsce to będzie tętniło życiem i stanie się faktycznym centrum kultury nie tylko dla gości z powiatu poznańskiego, ale również z kraju i zagranicy. Ich przyjazd do Polski był także okazją do roz-

smakowania się w polskiej kuchni. Goście odwiedzili Karczmę w Szreniawie oraz restaurację Nova Trattoria w Buku, które znajdują się na Szlaku Kulinarnym „Smaki Powiatu Poznańskiego”. Pobyt w Szreniawie zachęcił ich również do zwiedzenia Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego. Na koniec goście zapowiedzieli ponowny przyjazd do Skrzyńek, już po otwarciu Dworu i rozpoczęciu działalności.

Liliana Kubiak

## W OWIŃSKACH KŁADKĄ PRZEZ WARTĘ

Trwa budowa kładki pieszo-rowerowej w Owińskach. To największa inwestycja w gminie Czerwonak. Gotowe są już prawie dwie podpory na brzegu Warty. – Każda z nich to niemal 30 ton stali. W najbliższych tygodniach będziemy budować kolejne podpory, a w okolicach września zamierzamy instalować

już pylon, który będzie stał na podporze – mówi Marcin Wojtkowiak, wójt gminy Czerwonak.

Inwestycja ma wymiar symboliczny, bo połączy kilka samorządów. Znajdzie się bowiem na granicy Poznania i Suchego Lasu z jednej strony Warty i gminy Czerwonak z drugiej strony rzeki. – Kładka będzie również atrak-

cją turystyczną, która na pewno spowoduje, że więcej osób czy to z Poznania, czy powiatu poznańskiego, a może nawet z dalszych zakątków Wielkopolski przyjedzie do nas na rowerze – dodaje wójt.

Koszt inwestycji to prawie 23 miliony złotych. Zadanie jest realizowane przez gminę Czerwonak w partnerstwie z Miastem Poznań.

Na realizację projektu pozyskano także środki zewnętrzne. Inwestycja jest finansowana również z budżetu powiatu poznańskiego oraz gminy Suchy Las. – Prace przebiegają zgodnie z planem. Zakończenie inwestycji planujemy na czerwiec przyszłego roku – zdradził Marcin Wojtkowiak.

Dariusz Klinczewicz

## DARY DLA OSÓB Z UKRAINY

Powiat poznański przekazał kolejne dary dla uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy. Tym razem trafiły one do rodzin mieszkających w internacie przy Liceum Ogólnokształcącym w Puszczykowie. W sumie przebywają tam 22 osoby, głównie to kobiety z dziećmi w różnym wieku. – Część z nas mieszka tutaj już od marca. Warunki mamy znakomite. Wszystko, co jest potrzebne do codziennego życia mamy zapewnione – mówiły jednym głosem panie z Ukrainy.

Teraz trafiły do nich dary przekazane przez przyjaciół ze Szwajcarii, którzy poprosili o anonimowość. Zostały one spakowane i przygotowane do transportu w siedzibie Starostwa Powiatowego w Poznaniu i przewiezione do Puszczykowa. Co było w paczkach? Przede wszystkim różnego rodzaju odzież,



FOT. TOMASZ SKORSKI

i to zarówno dla osób dorosłych, jak i dzieci. Nie zabrakło także zabawek, gier edukacyjnych czy też słodczy, które najbardziej ucieszyły najmłodszych. (ts)

## TATRA POJEDZIE ZA WSCHODNIĄ GRANICĄ

**Wóz strażacki marki Tatra, który jeszcze do niedawna służył druhom z OSP Kostrzyn, zostanie wyremontowany i przekazany strażakom z Rejonu Obuchowskiego w Ukrainie.**

Na ten cel powiat poznański przekazał gminie Kostrzyn 150 tysięcy złotych. – Za te pieniądze wykupiliśmy samochód, który teraz zostanie przez gminę wyremontowany i odpowiednio wyposażony. Dodatkowo oba samorządy z własnych środków dokupią specjalistyczny sprzęt oraz odzież – mówi Paweł Kurosz, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

Wyremontowana 33-letnia Tatra ma zostać przekazana za naszą wschodnią granicę w sierpniu. Poza tym autem na Ukrainę trafi również terenowa Dacia Duster, którą do tej pory wykorzystywali

pracownicy powiatu. Przedstawiciele Rejonu Obuchowskiego i władz powiatu poznańskiego spotkali się 23 maja w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, aby podpisać list intencyjny dotyczący współpracy obu samorządów.

Celem wizyty było także udzielenie pomocy humanitarnej mieszkańcom Rejonu Obuchowskiego oraz osobom wewnętrznie przesiedlonym, dotkniętym okupacją, które znalazły schronienie we wspólnocie Feodosijwskiej. Powiat poznański w ramach tej pomocy przekazał żywność długoterminową i środki czystości o łącznej wadze około 12 ton i wartość blisko 130 tysięcy złotych. (ts)

#napomocUkrainie



Pomoc dla Ukrainy

www.powiat.poznan.pl/wsparcie-dla-ukraincow

16 1160 2202 0000 0002 7718 3060

z dopiskiem „Ukraina”

Zeskanuj kod  
aby wejść na stronę



# NA WAKACJE Z KSIĄŻKĄ POD PACHĄ

**Turystyka literacka to coraz popularniejszy sposób spędzania wolnego czasu. Edynburg można zwiedzać śladami Harry'ego Pottera, Wrocław – tropem detektywa Eberharda Mocka, a jak to jest u nas?**



Laweczka Wojciecha Bogusławskiego w Suchym Lesie

Szukając książkowych miejsc w pobliżu Poznania nie sposób pominąć Biblioteki Kórnickiej. W jej przebogatych zbiorach znajdują się choćby liczne starodruki i rękopisy Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego czy Cypriana Kamila Norwida. Z książkami kojarzą się również zbiory drukarskie Mikołaja Rybczyńskiego w Puszczykowie i stara drukarnia Alojzego Szabelskiego w Rogalinie. Ale literackie skojarzenia to przede wszystkim miejsca związane z fabułą i bohaterami książek oraz ich autorami.

## Na kartach książek

Przy mosińskiej promenadzie stoi figura Eleganta z Mosiny. Jego postać wywodzi się z Pamiętni-

ków Jana Chryzostoma Paska, który wspomina o świetnie skrojonych mundurach uszytych przez miejscowych krawców, dzięki którym żołnierze hetmana Czarnieckiego zyskali miano elegantów. Ciekawe tropy literackie wiążą się z Owińskami. W rejonie kościoła pocysterskiego planowano zamach na samego Napoleona Bonapartego, opisany na kartach Kolebki Waldemara Łysiaka. Drugi wątek przytacza Jakub Małecki w Przemętniku cudu, nawiązując do wymordowania w czasie II wojny światowej pacjentów miejscowego szpitala psychiatrycznego.

Pobliskie świątynie w Kicinie i Wierzenicy były obiektem zainteresowania bohaterów powieści

Feblik Małgorzaty Musierowicz. Atrakcje powiatu poznańskiego stały się też miejscem akcji książek detektywistycznych dla dzieci i młodzieży. I tak Ignacy i Mela na tropie złodzieja z serii stworzonej przez Zofię Staniszwską trafiają do pałacu w Rogalinie, gdzie rozwiązują Zagadkę dębów rogańskich. Śledztwo bohaterów Kławy Lucyny czyli Tarapatów 2 Katarzyny Rygiel i Marty Karwowskiej prowadzi ich z kolei przez stację Puszczykowo i Jezioro Góreckie do miejsca przypominającego Muzeum Przyrodnicze w Jeziorach lub Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie (gdzie przygotowano nawiązujący do książki quest Muzealna przygoda z Lucyną).

## Wśród bohaterów

Odwiedzając Park Dzieje warto zajrzeć do Ogrodu Bajek, by posłuchać w plenerze słynnych bajek Ignacego Krasickiego takich jak Przyjaciele, Czapla czy Ryby i Rak oraz obejrzeć ich bohaterów. W Śremie pod jedną latarnią gazową w mieście przycupnęła Dziewczynka z zapalkami z baśni Hansa Christiana Andersena. Ściany pobliskiej szkoły upiększają kolorowe murale z książkami i książkowymi bohaterami z Małym Księciem na czele. Listę literackich malowideł w mieście uzupełnia mural z Marią Konopnicką.

## Szlakiem ludzi pióra

Blisko Poznania urodziły się dwie ważne postacie świata literatury. O poetce Wisławie Szymborskiej przypomina laweczka w Kórniku, a o jej rodzinie opowiada ekspozycja w Izbie Pamiętek Regionalnych w Bninie. Swojej figury doczekał się też w Suchym Lesie dramatopisarz Wojciech Bogusławski. W Ceradzu Kościelnym w mauzoleum rodzonym spoczywa Wawrzyniec Engeström – pisarz i tłumacz literatury skandynawskiej. Aby lepiej poznać postać Stanisława Reszki – dyplomaty i pamiętnikarza – najlepiej przejść trasę questu Orzeł i Reszka w Buku, a losy Józefa Wybickiego – autora słów polskiego hymnu – przybliży quest Z narodowym akcentem! Albo i sam generał, jako jeden z tamtejszych mówiących pomników.

O postaci Arkadego Fiedlera przypomina muzeum-pracownia literacka w domu pisarza-podróżnika w Puszczykowie. Właścicielem pobliskiego pałacu w Rogalinie był niegdyś Edward Raczyński, który dzięki swoim Wspomnieniom Wielkopolski zapisał się jako pionier literatury krajoznawczej. Do Rogalina trafiło wielu twórców, w tym Henryk Sienkiewicz, który napisał tam fragmenty Rodziny Połanieckich, o czym przypomina głaz z pamiątkową tablicą. Chętnie odwiedzana była też Wierzenica, opiewana przez Kazimierę Iłkiewiczównę w wierszu Pochwała Wierzenicy. Tamtejszym dworem władał filozof August Cieszkowski (upamiętnia go pomnik w Swarzędzu i okazały nagrobek w kościele w Wierzenicy).

Nawiązaniem do jego spacerów ze znamiennymi gośćmi jest Aleja Filozofów ze wzgórzem i sosną Zygmunta Krasińskiego.



Inny z naszych wieszaków gościł w Objezierzu i Łukowie, o czym przypomina tamtejsza Izba Pamięci Adama i Franciszka Mickiewiczów. Pałac w Objezierzu ówczesnie cieszył się sławą znakomitego salonu literackiego, w którym bywały takie sławy, jak Józef Ignacy Kraszewski, Julian Ursyn Niemcewicz, Wincenty Pol, Władysław Syrokomla i Narcyza Żmichowska. Dziś miejscowość z powodzeniem nawiązuje do dawnych tradycji poprzez Festiwal Literackie Objezierze.

Piotr Basiński

## POWIATOWYCH DUCHACH I LEGENDACH NA WILDECKIEJ PLAŻY

**Plażę Wilda Eco Village opanowały duchy. I to te z powiatu poznańskiego. – Letnie, ciepłe lipcowe wieczory na świeżym powietrzu sprzyjają opowiadaniu legend. A w naszym regionie ich nie brakuje – mówił Piotr Basiński z Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej.**

To właśnie on wystąpił w roli prelegenta, który opowiadał plażowiczom o Białej Damie i innych powiatowych "strasznych" bohaterach. – Punktem wyjścia były historie spisane w „Przewodniku niedzielnego Pogromcy Duchów i nie tylko. Szlakiem legend powiatu poznańskiego”. Wspomniana Biała Dama to już trochę taki duch – cele-

bryta, dobrze wszystkim znany. Mało kto za to słyszał o Czarnej Damie z Będlewa, o której też opowiadałem. Jak przystało na lato, nie zabrakło też wątków związanych z rzekami i jeziorami. Duchy i zjawy to zresztą tylko część niezwykłego świata legend i opowieści – zapewniał Piotr Basiński, który starał się też



zainspirować słuchaczy do wycieczek po powiecie poznańskim i jego atrakcjach.

Każdy z plażowiczów otrzymał zresztą wspomniany przewodnik. Na gości Plaży Wilda Eco Village czekają też inne turystyczne wydawnictwa powiatu poznańskiego. Spotkanie na temat duchów i legend było częścią cyklu „Niemieckich historii”, który w tym miesiącu jest tematem przewod-

niem na wildeckiej plaży. – Regularnie organizujemy ciekawe rozmowy na ciekawe tematy. W maju rozmawialiśmy o kosmosie i obcych cywilizacjach, a w czerwcu, który kojarzy się z nocą świętojańską, o miłości pod różnymi postaciami i w różnych czasach. Teraz przyszedł czas na duchy. Dodam tylko, że formuła tych spotkań jest bardzo luźna – opowiada Elżbieta Sobańska, rzecznik prasowy Factory Idea, organizatora wydarzenia.

Formuła jest luźna, bo też i miejsce jest bardzo klimatyczne, tuż przy Warcie, na plaży wysypa-

nej piaskiem, gdzie aż roi się od leżaków. – Plaża Wilda Eco Village oferuje wiele atrakcji. Działamy od maja do końca września i staramy się, by każdy znalazł u nas coś dla siebie. Organizujemy m.in. koncerty bardzo znanych jak i początkujących dopiero artystów, spotkania autorskie, warsztaty ekologiczne czy też wystawy. Miłośnicy różnego rodzaju aktywności sportowych także nie będą się u nas nudzić. Mamy również strefę relaksu i chilloutu oraz strefę gastronomiczną – wylicza Elżbieta Sobańska.

Tomasz Sikorski

## ODKRYWAJMY I SZANUJMY

Wakacje to czas, kiedy „błogie lenistwo” zazwyczaj próbujemy pogodzić z poznawaniem miejsc, w którym wypoczywamy. Zwiedzamy zamki, pałace i świątynie, a w galeriach i muzeach delektujemy się wytworami sztuki wybitnych mistrzów. Warto jednak pamiętać, że historię tworzą także do dziś zachowane wyjątkowe relikwie przeszłości, które nie od razu identyfikujemy ze śladami minionego budownictwa. Mowa tu przede wszystkim o zabytkach archeologicznych, będących pozostałościami wczesnośredniowiecznych grodów czyli osad o charakterze obronnym, obecnie nazywanych grodziskami. I choć trudno je wypatrzeć, nieraz skrytych w gęstwinie lasu, to warto je odszukać i zobaczyć w trakcie rekreacyjnych wędrówek po terenie powiatu poznańskiego.

Należy przy tym pamiętać, że ich przetrwały pierwotne formy są bardzo delikatne pomimo znacznych rozmiarów i kilkumetrowej wysokości wałów. Jako nieliczne spośród ogromnego zasobu zabytków archeologicznych, nie są one ukryte pod ziemią, lecz nadal widoczne w otaczającym krajobrazie pomimo wpływu kilku setek lat. Tych cennych materialnych świadectw zamierzchłej przeszłości człowieka, do naszych czasów zachowało się bardzo niewiele, a w przypadku zniszczenia ich monumentalnej struktury budowli są one nie do odbudowania. Więcej na temat grodzisk w powiecie poznańskim można przeczytać w kwartalniku „Renowacje i Zabytki” nr 4/2019 do pobrania ze strony www.powiat.poznan.pl

Agnieszka Krawczewska

## POMYSŁY NA LATO I AKTYWNY WYPOCZYNEK

Wakacje to czas zabawy i odpoczynku, na który wszyscy, bez względu na wiek, czekamy. Co można robić latem? Możliwości jest mnóstwo, o czym można się przekonać odwiedzając choćby kalendarium na stronie www.powiat.poznan.pl. Polecamy również oficjalne strony 17 gmin powiatu poznańskiego oraz ich profile facebookowe, bo tam na bieżąco publikowane są zapowiedzi zbliżających się imprez. A tych naprawdę nie brakuje. Praktycznie w każdy weekend organizowane są różnego rodzaju koncerty, pikniki czy też wydarzenia o charakterze rekreacyjno-sportowym. W wielu miejscach otwarte są kina plenerowe. Łatwo więc umiejętnie zagospodarować swój wolny czas, i to dotyczy zarówno starszych jak i młodszych mieszkańców powiatu poznańskiego.



Wystarczy tylko trzymać rękę na pulsie...

My proponujemy przede wszystkim aktywny odpoczynek. Choćby biorąc udział w powiatowej zabawie pod nazwą „Na tropie skarbów”. Zadaniem jej uczestników jest przejście sześciu dowolnych questów i potwierdzenie tego odciskami pieczęci na Karcie Przygody, którą można wydrukować z naszej strony. Dla tych, którzy taką Kartę wypełnią czekają upominki. W tej zabawie nie ma ograniczeń wiekowych.

Potrzebne są tylko zapał, chęci i sporo animuszu. Aktywny wypoczynek to również wycieczki, czy to piesze czy rowerowe. Najlepiej organizować je z niedzielnymi, powiatowymi przewodnikami, w których przeczytacie o wszystkich atrakcjach w regionie. W tych wydawnictwach znajdziecie też najciekawsze szlaki oraz trasy rowerowe.

Podróżując po powiecie warto odwiedzać przede wszystkim te miejsca, które mogą się pochwalić Certyfikatami Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej. W tym roku takie wyróżnienie otrzymało aż 45 obiektów. Taki certyfikat to gwarancja odpowiedniej jakości. Listę wszystkich placówek, jak i wszystkie wspomniane powiatowe przewodniki oraz Karta Przygody są dostępne na stronie www.powiat.poznan.pl (ts)



# ISLANDZKIE KLIMATY ZAGOŚCIŁY W MOSINIE

**Islandzkie klimaty zawiły Mosiną. A wszystko to za sprawą koncertu Ragnara Ólafssona, któremu towarzyszyła wystawa zdjęć Beneniki Lenard oraz Piotra Mikołajczaka.**



FOT. TOMASZ SIKORSKI

– W okresie wakacyjnym staramy się organizować jak najwięcej ciekawych, tematycznych i przede wszystkim klimatycznych koncertów. Skąd pomysł na Islandię? Choćby ze względu na to, że Piotr Mikołajczak przed wyjazdem na tę skandynawską wyspę mieszkał przez wiele lat w Mosinie. Do tego pojawiła się okazja, aby zagrał u nas Ragnar Ólafsson, który jak mało kto potrafi stworzyć na scenie odpowiedni nastrój i atmosferę – mówi Marek Dudek, dyrektor Mosińskiego Ośrodka Kultury.

Islandzki muzyk to postać doskonale znana fanom dobrej muzyki. Tworzył i występował w wielu grupach, grając w nich bardzo różnorodną muzykę. Tym najbardziej znanym jego zespołem jest zjawiskowy pod każdym względem Árstíðir, który ma wielu fanów nie tylko w Islandii, ale i na całym świecie, w tym także w Polsce. Od niedawna Ragnara Ólafssona kojarzą nawet fani metalu, ponieważ ten wszechstronny muzyk występuje również w bardzo znanej w swoim gatunku grupie

pie Sólstafr. Artysta napisał też muzykę do kilku filmów.

– Muzykę tworzę zazwyczaj w podróży. Inspiracją są dla mnie nowe miejsca i ludzie, których poznaję – przyznał Ragnar Ólafsson po koncercie. Islandczyk nasz kraj polubił szczególnie. Gra w Polsce bardzo często i to w miejscach, do których wielkie gwiazdy zazwyczaj nie docierają. Bardzo często wstęp na jego koncerty, tak jak to było w Mosinie, jest też za darmo. – Kierujemy się hasłem „nie robimy dziur w trasach, robimy koncerty w dziurach”. Sam z takiej zresztą pochodzę – tłumaczył z uśmiechem Bartek Borowicz szef „Borówka Music”.

– Występujemy tam gdzie nas chcą i nie widzimy powodu, dla którego mielibyśmy pojawiać się tylko w większych miastach. Ragnar gra zarówno dla tysiąca widzów, jak i dla trzydziestu. I to w jego przypadku zdaje egzamin, bo liczba jego fanów w naszym kraju jest naprawdę duża – dodaje szef agencji, która wydała, i to na całą Europę, pierwszą płytę artysty. – Skontaktowała nas znajoma, która przypadkowo spotkała Ragnara kończącego właśnie solowy projekt. Od razu między nami zaiskrzyło. Współpracujemy już cztery lata – wspomina.

Od tego czasu islandzki muzyk zagrał w Polsce ponad sto koncertów. Na wielu z nich zaprasza na scenę lokalnych artystów. Tak też było w Mosinie, gdzie w dwóch utworach towarzyszyła mu obiecująca wokalistka, Aleksandra Szklarz. – To

wspaniale, że grając w różnych miejscach poznaję młodych, zdolnych ludzi, z którymi mogę wspólnie występować. Wtedy tworzy się coś magicznego – przyznał Ragnar Ólafsson, który po występie chętnie rozmawiał z fanami, podpisywał płyty i pozował do zdjęć.

Dla tych fanów Mosiński Ośrodek Kultury w te wakacje przygotował też inne atrakcje. – Tydzień przed wieczorem islandzkim mieliśmy koncert z cyklu klasyka w plenerze, na którym zagrał skrzypczka Barbara Żolnierczyk oraz pianista Piotr Szychowski. To dwoje młodych, niezwykle zdolnych muzyków. Miłośnicy muzyki poważnej już wkrótce będą mogli wysłuchać też „Czterech pór roku” Antonia Vivaldiego i to w całości, na placu przy znajdującym się obok naszego Ośrodka kościele – zdradza Marek Dudek.

W sierpniu w Mosinie nie zabraknie też cyklicznej imprezy pod nazwą „Szeroko na Wąskiej”. – Tam przede wszystkim swoje pasje zaprezentują lokalni twórcy, ale też nie zabraknie muzyki, bo miejscowi artyści przygotowują swoje, bardzo różne zresztą, wersje znanych tematów muzyki filmowej. Na koniec wakacji przygotowaliśmy za to koncert jazzowy na świeżym powietrzu, z udziałem wielu znanych i znakomych muzyków z Poznania. Cały czas zapraszamy też do naszego kina plenerowego – kończy dyrektor Mosińskiego Ośrodka Kultury.

**Tomasz Sikorski**

## UDOWODNILI, ŻE WARTO ZNAĆ SWOICH SĄSIADÓW

Takiej biesiady i takiego koncertu w Kicinie jeszcze nie było. – Wszystkim nam doskwiera brak czasu, wielu z nas nie zna osób mieszkających na drugim końcu ulicy. Postanowiliśmy zatem to zmienić, by choć jeden wieczór spędzić w towarzystwie sąsiadów i znajomych – mówi Tadeusz Soiński ze Stowarzyszenia na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Kicina i Okolic LEN, które było organizatorem imprezy. – Chcieliśmy, aby ten wieczór był nie tylko okazją do spotkania, ale także wspólnego posiłku, rozmów, wymiany poglądów. Przy okazji było też coś dla ducha, bo w drugiej części wieczoru odbył się koncert „Sąsiedzi, jakich nie znacie”, w którym wystąpili artyści mieszkający w gminie Czerwonak oraz goście z Ukrainy – dodaje.

Ten koncert był jedyny w swoim rodzaju, ponieważ odbył się na... wodzie. Na tej nietypowej scenie zaprezentowali się Emilia Szyszka – skrzypce, Adam Szyszka – fortepian, Anna Hass-Niewiedzial – fortepian, Piotr Niewiedzial – fortepian, Oliwia



FOT. BARBARA KOLECKA-HERMAN

Smuszkiewicz – fortepian i flet, Wiktor Smuszkiewicz – saksofon, Lesia Lishchenko – fortepian, Vitalij Rufov – wokalista, Iryna Kyslenko – wokalistka, Jakub Czerski – pianista oraz Anna Gołębiwska – harfa. – Uczestnicy spotkania mogli także usłyszeć Orkiestrę KuSza – „Kulturka i Szacuneczek” oraz Chór Kameralny z Kicina.

Reżyserem koncertu był nasz inny sąsiad z Kicina, reżyser i aktor Artur Romański, a o specjalny klimat zadbał Jacek Napiontek ze Stowarzyszenia LEN – opowiada Tadeusz Soiński.

Nie zabrakło również wielkiego finału imprezy, a było nim odegranie słynnej sceny z nenufarami z filmu „Noce i Dnie”.

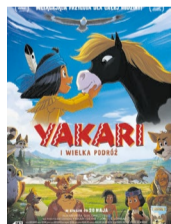
– W rolę Józefa Tolibowskiego wcielił się mieszkaniec Czerwonaka, Jerzy Fligel. To była prawdziwa bomba. Ten wieczór zresztą pokazał, że w naszej okolicy mieszkają ludzie wielu talentów, w tym wielu muzyków, o czym nie wszyscy wiedzą. I to właśnie sąsiedzi, jakich nie znamy – mówi Tadeusz Soiński, który nie krył radości, że impreza spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców. – Do biesiadnych stołów zasiadło około 350 mieszkańców Kicina i okolicznych sołectw. W sumie było nas blisko 800 osób – dodał.

Dodajmy, że ten wyjątkowy wieczór przy ulicy Wiejskiej w Kicinie urozmaiciły warsztaty tworzenia „lalek motanek”, pleceni wianków oraz tworzenia witraży z kwiatów, które przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich Kliniecki Duet, a goście z Ukrainy zaprezentowali patent na lepienie pierogów ukraińskich. Imprezę, którą patronatem honorowym objął starosta poznański Jan Grabkowski, wsparł m.in. powiat poznański. (ts)

## Polecamy

### FILM

**Yakari i wielka podróż**



To animacja dla najmłodszych. Siuksowie, plemię małego Yakariego, muszą uciekać przed nadciągającym tornadem. Chłopiec postanawia wykorzystać ostatnią szansę, aby odnaleźć niedoścignionego mustanga, Małego Pioruna. Podczas wędrówki na drodze Yakariego staje Wielki Orzeł. Obdarowuje go niesamowitą zdolnością, która pozwala mu rozmawiać ze zwierzętami. Chłopiec, zdany wyłącznie na siebie, musi przeprawić się przez rwącą rzekę, przejść wielkie równiny i pokonać strzeliste góry, aby ostatecznie zmierzyć się ze złowieszczym żywiołem. Daleka, pełna zasadzek trasa okaże się drogą ku niezwykle wymagającej próbie oraz prawdziwej przyjaźni.

**Agata Klauedel-Berndt**  
Kultura Tarnowa

### PEŁTA

**Volcanic Rock**

BUFFALO



Australijczycy z Buffalo są obecnie zespołem dosyć zapomnianym. Właściwie to trudno powiedzieć, aby kiedykolwiek o nich przesadnie pamiętano, chociaż niejako mimochodem, już w roku 1973 rozwinęli te elementy twórczości Black Sabbath, które wpłynęły na ukształtowanie się stoner rocka. Wystarczy posłuchać pustynnego kawałka „Freedom” z omawianego tu albumu, aby zrozumieć o co chodzi. Abstrahując jednak od tego zagadnienia, o Buffalo należy sobie przypomnieć przede wszystkim z tego prostego powodu, że jest to w kategorii hard rocka zespół fenomenalny. Można się spierać, po którą płytę warto sięgnąć w pierwszej kolejności – czy to odrobinę bardziej mroczny „Dead Forever” czy „Volcanic Rock”. Najlepiej po obie...

**Jakub Kozłowski**  
Wydawnictwo In Rock

### GRA

**Cubitos: Rzykowny Wyciąg**



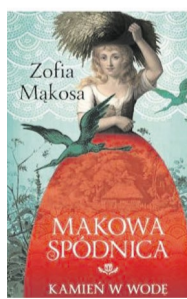
Jak sama nazwa gry sugeruje, jest to szalony wyciąg zwariowanych postaci z sześciennego świata, w którym co chwila będziemy igrac z losem. Oprócz wspomnianego już wyciągu i mechaniki igrania z losem, mamy tutaj także budowanie zasobów kości. Na początku gry jej uczestnicy rzucają dziewięcioma kostkami i wykorzystują ich wyniki na zakup kolejnych oraz na poruszanie się po trasie wyciągu. Możemy rzucać tak długo aż na wszystkich kostkach będą jakieś wyniki. Musimy jednak uważać, ponieważ gdy podczas rzutu niczego nie wyrzucimy (na kostkach są puste ścianki) mamy pecha i nie wykonujemy w tej turze żadnej akcji. Wygrywa osoba, której zawodnik pierwszy dobiegnie do mety.

**Tomasz Skoracki**  
Stowarzyszenie Miłośników  
Gier Planszowych Kości

### KSIĄŻKA

**Makowa spódnica**

ZOFIA MAKOSA



Autorka przenosi nas do roku 1647, na pogranicze Królestwa Polskiego i Brandenburskiej. Poznajemy historię Wigi, zielarki i znachorki, której zaginęła córka Dorota, pozostawiając pod opieką matki swoją córeczkę Rozalkę. Czy Dorota się odnajdzie? Jaka była prawdziwa przyczyna jej zaginięcia? Wszak wieś już plotkuje, że kobieta zaginęła, by powrócić z kolejnym nieślubnym dzieckiem. A czy innemu mieszkańcowi uda się zrealizować marzenie o wybudowaniu miasta? Wielowarstwowa powieść z dobrze zarysowanym tłem historycznym na długo zapada w pamięć. Polecamy serdecznie.

**Anna Walkowiak-Osowska**  
Biblioteka Publiczna Swarzędz